Czy Paweł VI utracił pełnomocnictwo Chrystusa,

czy też może nigdy go nie miał?

Wierzę w jeden święty powszechny i apostolski Kościół.

Na wstępie nieco obszerny cytat:

OBECNY KRYZYS STOLICY APOSTOLSKIEJ POŚWIADCZONY PRZEZ PROROCTWA Cztery Wykłady HENRY EDWARD KARD. MANNING ARCYBISKUP WESTMINSTER

WYKŁAD IV (Ze strony Ultramontes)

Tekst oryginalny w: *The Present Crisis of the Holy See Tested by Prophecy*. Four Lectures by Henry Edward Manning, D. D., London MDCCCLXI (1861).

„Nim przejdziemy do ostatniego tematu jaki pozostał, przypomnijmy na czym zakończyliśmy ostatni wykład. Powiedzieliśmy wtedy, że istnieje na ziemi dwóch wielkich przeciwników – po jednej stronie jest to duch i zasada złego; a po drugiej, **Bóg wcielony objawiający się w Swym Kościele**, a **w znamienity sposób w Swoim Wikariuszu, który jest Jego reprezentantem, depozytariuszem Jego prerogatyw i dlatego Jego szczególnym osobistym świadkiem, przemawiającym i rządzącym w Jego imieniu**. **Urząd Wikariusza Jezusa Chrystusa zawiera pełnię boskich prerogatyw Kościoła: jako że będąc szczególnym reprezentantem Boskiej Głowy, wyposażony jest we wszystkie Jej władze i uprawnienia w rządzeniu Kościołem jakie tu na ziemi przysługują jedynie i wyłącznie jemu**. Inni biskupi i pasterze, którzy są z nim zjednoczeni i działają w podległości wobec niego nie mogą działać bez niego; tylko on może działać samodzielnie dzierżąc w sobie pełnię władzy. Idąc dalej, zdolności w jakie wyposażone jest ciało są prerogatywami głowy i dlatego, talenty spływające od Boskiej Głowy Kościoła na ogół mistycznego ciała są ześrodkowane w głowie tego ciała na ziemi, skoro zajmuje on miejsce Słowa Wcielonego będąc sługą i świadkiem Królestwa Bożego między ludźmi. I jak to już przedtem powiedziałem właśnie przeciw tej osobie szczególnie i z całą bezwzględnością kieruje swój atak duch zła i kłamstwa; bo jeśli głowa ciała zostanie uderzona, to samo ciało musi umrzeć. "Uderz pasterza, a rozproszą się owce" było starym podstępem złego, który uderzył w Syna Bożego by móc rozproszyć owczarnię. Ale ta sztuczka już raz została wypróbowana i udaremniona na zawsze, gdyż przez śmierć, która uderzyła w Pasterza owczarnia została odkupiona: i chociaż pasterz postawiony w miejscu Syna będzie uderzony, owczarnia nie może już więcej się rozproszyć. Przez trzysta lat świat usiłował przerwać linię papieży, ale owczarnia nigdy się nie rozproszyła: tak też będzie aż do końca. Niemniej jednak to przeciw Kościołowi Bożemu i nade wszystko przeciw jego Głowie wszystkie złe duchy przez wszystkie wieki, a nade wszystko w obecnej dobie

kierują ostrze swej nienawiści. Widzimy zatem, co powstrzymuje ukazanie się, dominację i panowanie ducha zła i chaosu na ziemi – jest to mianowicie, ustanowiony porządek chrześcijaństwa, nadprzyrodzona społeczność, której Kościół katolicki był twórcą, więź jedności i fundament ocalenia oraz **głowa tego Kościoła, będąca wzniosłą zasadą ładu** – centrum chrześcijańskiego społeczeństwa łączącym narody świata w pokoju."

Z tego bogatego w treści cytatu wyłówmy konkretne zdania:

1. **Bóg wcielony objawiający się w Swym Kościele**
2. **w znamienity sposób w Swoim Wikariuszu, który jest Jego reprezentantem, depozytariuszem Jego prerogatyw i dlatego Jego szczególnym osobistym świadkiem, przemawiającym i rządzącym w Jego imieniu**.
3. **Urząd Wikariusza Jezusa Chrystusa zawiera pełnię boskich prerogatyw Kościoła: jako że będąc szczególnym reprezentantem Boskiej Głowy, wyposażony jest we wszystkie Jej władze i uprawnienia w rządzeniu Kościołem jakie tu na ziemi przysługują jedynie i wyłącznie jemu**
4. **głowa tego Kościoła, będąca wzniosłą zasadą ładu**

Pytając o wprowadzenie Novus Ordo Missae do Kościoła nie sposób pominąć kwestii obowiązku jej przyjęcia. Z czego wynika ten obowiązek i czy w ogóle występuje. Interesuje nas więc uproszczone pytanie, czy Papież wie, co robi i czy wolno Mu to robić, a w języku urzędowym: czy jest nieomylny i kiedy jest nieomylny?

Kardynał Manning, który „wyhodował się" w anglikanizmie, odczuł na własnej skórze brak autorytetu w wierze, dlatego też radykalnie usztywnił swoje poglądy na osobę Papieża, jako pasterza owiec. Powyższy cytat świadczy o tym dobitnie. Co mówią wypisane zdania?

1. **Bóg wcielony objawiający się w Swym Kościele**

Bóg nie objawia się wszędzie, ale właśnie „w Swym kościele". Nie sieje „ziaren prawdy" w niekatolickich sektach i religiach, ale „w Swym kościele". Bóg wcielony – Jezus Chrystus – objawiał Swoją naukę tylko wybranym i dziś czyni tak samo.

2. **w znamienity sposób w Swoim Wikariuszu, który jest Jego reprezentantem, depozytariuszem Jego prerogatyw i dlatego Jego szczególnym osobistym świadkiem, przemawiającym i rządzącym w Jego imieniu**

Wikariusz jest zastępcą i reprezentantem. Papież jest więc zastępcą i reprezentantem Chrystusa w świecie i oczywiście w Swym kościele. Wyposażony we wszystkie prerogatywy Boga do nauczania, uświęcania i rządzenia. Korzystając z obietnicy Chrystusowej „aby nie ustała Twoja wiara" przemawia w imieniu Chrystusa tak, jak Chrystus sam by przemawiał.

3. **Urząd Wikariusza Jezusa Chrystusa zawiera pełnię boskich prerogatyw Kościoła: jako że będąc szczególnym reprezentantem Boskiej Głowy, wyposażony jest we wszystkie Jej władze i uprawnienia w rządzeniu Kościołem jakie tu na ziemi przysługują jedynie i wyłącznie jemu.**

Jest więc Papież osobistym i jedynym pełnomocnikiem Chrystusa w przekazywaniu Kościołowi i światu nauk i zarządzeń Boga.

4. **głowa tego Kościoła, będąca wzniosłą zasadą ładu**

Ład polega głównie na uporządkowaniu. Odnośnie Głowy Kościoła oznaczać będzie zwięzłość, przejrzystość, logiczność i rację.

Za Sobór Watykański, Sesja IV, Konstytucja Dogmatyczna PASTOR AETERNUS, Rozdział III. O wartości i zasadzie prymatu biskupa Rzymu.

„Dlatego nauczamy i wyjaśniamy, że Kościół rzymski, z rozporządzenia Pana posiada nad wszystkimi innymi [kościołami] pierwszeństwo zwyczajnej władzy, oraz że ta jurysdykcyjna władza biskupa Rzymu, która jest rzeczywiście biskupia, jest bezpośrednia: wobec niej obowiązani są zachować hierarchiczne podporządkowanie i prawdziwe posłuszeństwo pasterze i wierni wszelkiego obrządku i godności, każdy z osobna i wszyscy razem, **i to nie tylko w sprawach wiary i moralności, ale także w kwestiach dotyczących dyscypliny i kierowania Kościołem rozproszonym po całym świecie**; w ten sposób, żeby – przez zachowanie jedności zarówno wspólnoty, jak i **wyznawania tej samej wiary z biskupem Rzymu** – Kościół Chrystusa był jedną owczarnią wokół jednego najwyższego pasterza. To jest nauka prawdy katolickiej, od której nikt nie może odstąpić bez utraty wiary i zbawienia”.

Nakaz posłuszeństwa Papieżowi pochodzi od Chrystusa Pana, a więc, gdyby Papież mógł nauczać w jakiejkolwiek sytuacji błędu, mielibyśmy obowiązek wyznawać ten sam błąd, co Papież.

Ksiądz M. Sieniatycki w swojej "Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna", Kraków 1932; s.244-246, porusza ten problem i cytuje św. Ireneusza:

"Otóż tę prawdę, którą głosi Kościół rzymski, każdy Kościół partykularny musi wyznawać, inaczej nie miałby nauki apostolskiej i nie mogłaby być wytworzona jedność wiary. Z tego już wynika, że Kościół rzymski ma prawo żądać przyjęcia swej nauki jako apostolskiej od wszystkich Kościołów, skoro każdy Kościół musi się z nim zgadzać w nauce, bo inaczej jedność wiary całego Kościoła nie mogłaby być wytworzona, gdyby każdy Kościół mógł przyjąć lub nie naukę Kościoła rzymskiego. Ma tedy Kościół rzymski prymat jurysdykcji w nauczaniu nad wszystkimi partykularnymi Kościołami. W tym już implicite zawiera się także prymat rządzenia, bo skoro Kościół rzymski ma prawo żądać przyjęcia swej nauki, to ma też prawo karać nieposłusznych aż do wykluczenia ich z Kościoła."

Wikariusz Chrystusa, Głowa Kościoła Katolickiego, Ojciec Święty, jako zastępca Chrystusa, nie może więc głosić farmazonów, szydzić z Matki Boga, zohydzać pobożność maluczkich, mizdrzyć się do żmijowego plemienia, całować Koranu, zasiadać w jednym rzędzie z

bałwochwalcami. Nie może przymykać oka na „kochających inaczej”, chwalić cudzołożników i wspierać potępione sekty.

Jest więc każde Jego słowo pełnią Prawdy, czy słowem tym uroczyście definiuje naukę Kościoła, czy umacnia braci w wierze. Zawsze, gdy ogłasza Kościołowi i światu w co wierzyć może i powinien, i zawsze, gdy wykłada sens tej ogłoszonej nauki maluczkim. Bo każdy człowiek ma w Papieżu swojego stróża godnego życia doczesnego i zbawienia wiecznego.

Wracając więc do Pawła VI i tytułowego pytania stwierdzić należy, że prawdziwy Papież, który kocha swego Boga i jest mu oddany – wsłuchuje się w jego zalecenia i ufa Jego prowadzeniu, i z pewnością wie, która nauka Chrystusowa jest, a która nie. I taki Papież nigdy nie zrobi nic, co miałoby choć pozór zła, niepewności, bądź wątpliwości. I prawdziwy Papież, a mieliśmy ich w historii Kościoła już setki, nigdy nie zbłądzi.

Paweł VI nie był więc nigdy Papieżem i od chwili, gdy można było to spostrzec, powinien spotkać się nie tylko z brakiem posłuszeństwa, ale z silnym i zdecydowanym odporem, tak duchownych, jak i świeckich.

Jeśli Kościół jest święty, to i nauka Jego święta jest. Każda nauka zatwierdzona przez Papieża.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Amen.

.